

PODRÓŻE MARZEŃ

Swingujący Singapur

Pomimo swoich niewielkich rozmiarów Singapur to obecnie najmodniejszy kierunek podróży na kontynencie azjatyckim. Ta nowoczesna metropolia, gdzie buddyjskie świątynie skrywają się w cieniu drapaczy chmur, ma do zaoferowania znacznie więcej niż tylko smażony ryż i galerie handlowe.

Najbardziej spektakularny basen na świecie znajduje się na łączącym trzy szklane wieżowce dachu hotelu Marina Bay Sands. Pozbawiony krawędzi akwen zawieszony jest na wysokości 200 metrów nad ziemią. Z kąpieliska korzystać mogą wyłącznie goście hotelu. Taras, z którego rozciąga się najlepszy widok na miasto, jest dostępny dla wszystkich. A to nie koniec atrakcji. W hotelu mieści się trzypiętrowe kasyno z 2300 automatami i 350 stołami do gry, a swoje restauracje otworzyło w nim kilku światowej sławy szefów kuchni. Do kompleksu należy również centrum handlowe z butikami najbardziej ekskluzywnych marek – znajdujemy się w końcu w kraju, gdzie zakupy są sportem narodowym.

PIONOWE OGRODY

W mieście nie brakuje azylu dla miłośników natury. Rozciągający się na powierzchni

100 hektarów park Gardens by the Bay utworzono na zrehabilitowanym terenie powstałym dzięki odzyskiwaniu łądu z morza. Jego charakterystycznym elementem są gigantyczne konstrukcje w kształcie drzew, po których pną się pionowe ogrody. Tuż obok w futurystycznych szklarniach podziwiać można roślinność z chłodnych, suchych stref klimatycznych. Szczegółne wrażenie robi 35-metrowa góra, z której spływa największy na świecie kryty wodospad. Na szczyt wzniesienia wjedziemy windą, ale z powrotem warto zejść piechotą – widoki przypominają scenografię filmu „Avatar”.

W Long Barze hotelu Raffles zamawiam drinka Singapore Sling. Jego receptura, wymyślona w 1915 roku przez barmana Ngiam Tong Boona, jest tak cenna, że przez lata leżała zamknięta w hotelowym sejfie. Raffles jest zresztą czymś więcej niż tylko hotelem – to ikona kolonialnego stylu z fasadą z białego marmuru, skrytymi wśród tropikalnej roślinności dziedzińcami i sikhijskim lokajem w liberii. Do jego sławnych gości należeli m.in. Joseph Conrad i Charlie Chaplin. Dziś stanowi obowiązkowy punkt wycieczek dla wszystkich odwiedzających miasto.

KRAB, ŻE PALCE LIZAĆ

Mieszkańcy Singapuru to kosmopolityczna mieszanka Chińczyków, Malezyjczyków, Hindusów i Europejczyków, dlatego można tu zjeść zarówno doskonałe curry, indonezyjskie sataje, jak i kaczkę po pekińsku. W porze lunchu udajemy się do położonego w Chinatown Maxwell Food Centre, gdzie pod jednym dachem sąsiaduje ze sobą kilkadziesiąt stanowisk z azjatyckim jedzeniem. Nie wiesz, co wybrać? Sprawdzonym sposobem jest ustalenie się w najdłuższej kolejce.

Jednak największą specjalnością Singapuru jest chili z kraba. W restauracji Palm Beach Seafood wędruje z kuchni na nasze talerze. Gotowany na parze, a następnie podawany w ostrym sosie krab dosłownie rozplywa się w ustach. Kto nie próbował, niech natychmiast pakuje walizki!

Informacje praktyczne:

Kiedy jechać: Singapur leży niedaleko równika, gdzie wysokie temperatury i duża wilgotność utrzymują się przez cały rok.

Język: Językami urzędowymi są angielski, chiński, malajski i tamiliński.

Waluta: Dolar singapurski; 1 dolar = 2,72 złotych.

Wiza: Nie jest wymagana. Polscy turyści otrzymują przy wjeździe pozwolenie na pobyt do 90 dni.

Trzy rzeczy, które musisz zrobić:

Odwiedź Muzeum Cywilizacji Azjatyckich prezentujące eksponaty związane z kulturą i sztuką Azji Południowo-Wschodniej.

Zobacz pomnik merliona, mitycznego stworzenia o ciele ryby i głowie lwa, będącego symbolem Singapuru.

Spędź dzień w Universal Studios, filmowym parku rozrywki podzielonym na siedem stref tematycznych – od Parku Jurajskiego, przez Shreka, aż po Madagaskar.

MAGDALENA CHROMIK



► Z wykształcenia prawnik, z zamiłowania – podróżniczka. Odwiedziłam ponad 50 krajów na sześciu kontynentach. Prowadzę bloga Escapades.pl.



Miasto-państwo Singapur położone jest na wyspie. Jego powierzchnia ciągle rośnie na skutek prac prowadzonych nad pozyskaniem łądu z morza



Charakterystycznym elementem parku Gardens by the Bay są gigantyczne konstrukcje w kształcie drzew, po których pną się pionowe ogrody



W zabudowie miasta przeważają wieżowce. Na dachu hotelu Marina Bay Sands znajduje się basen



Singapur jest drugim najgęściej zaludnionym państwem świata